



Szczęściu trzeba pomagać...

Nawet nie wiesz, jakie masz szczęście,
że nie urodziłeś się chory na EB...
Epidermolysis Bullosa...



- Ciągły ból, porównywalny do tego, gdy poparzysz się gorącą wodą,
nie jest częścią Twojego życia...

- Nie jesteś jedną wielką bolącą raną...
- Twoja skóra nie jest pokryta trudno gojącymi się pęcherzami i bliznami...
- Możesz uderzyć się, a na Twoim ciele nie powstanie bolesny pęcherz, który Twoja mama, mimo Twoich protestów, będzie musiała przekłuć...
- Nikt nie pomyśli o Tobie, że Twoja mama Cię nie upilnowała i dotkliwie się poparzyłaś...
- Masz ręce i nogi wolne od zniekształceń, zrostów i przykurczów, a Twoje palce mają paznokcie...
- Gdy byłeś mały, Twój rodzice mogli Cię do woli przytulać i ścisnąć... Okazywać Ci swą miłość dotykiem...
- Twoja mama nie musiała zwolnić się z pracy, by móc się Tobą opiekować...
- Nikt nie wyprosił Ciebie i Twojej mamy z restauracji czy sklepu, bo źle wyglądasz i odstraszasz klientów....
- Ludzie nie odsuwają się na Twój widok, w obawie, że zarażasz...
- Nie musisz wydawać co miesiąc kilkuset złotych na leki, maści, opatrunki, które są nier refundowane i są dostępne tylko zagranicą... Możesz wydać je na przyjemności...
- Możesz iść na plażę czy na basen... Możesz spacerować w słońcu czy na wietrze...
- I co najgorsze, nikt nie współczuje Twojej mamie, że Cię urodziła... I nikt nie mówi, że lepiej gdyby Cię nie było...



Zuzia tego szczęścia nie miała... Jest dzieckiem - motylkiem. Jej skóra jest delikatna jak skrzydła motyla... Pomimo ogromnego cierpienia, jakie jej towarzyszy na co dzień przy wykonywaniu nawet najprostszych czynności, jest pogodna i otwarta na świat. Nie dawno nauczyła się chodzić i odważnie kroczy przed siebie. Jest uzdolniona muzycznie, ma niezwykłą wyobraźnię przestrzenną. Maluje farbami piękne obrazki, sprawnie posługuje się komputerem. Choć ma tylko 4 latka, zna literki i cyferki. Dużą frajdę sprawia jej odczytywanie prostych wyrazów i liczenie.

Zuzia ściga się z czasem... EB to podstępna choroba, na którą nie ma jeszcze lekarstwa, a która atakuje nie tylko skórę. Pęcherze robią się w buzi, w oczach, w przełyku... EB atakuje narządy wewnętrzne...

Ty miałeś szczęście...

A, że szczęściu trzeba pomagać, przekaz swój 1% podatku Zuzi i pokaż tę ulotkę innym szczęściarzom.

Wpisz w zeznaniu podatkowym: **KRS: 0000037904**

W rubryce **"Informacje uzupełniające - cel 1%":**
11331 MACHETA ZUZANNA EWA

Można również pomóc Zuzi, wpłacając pieniądze na konto

Fundacja Dzieciom "Zdążyć z Pomocą" ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa

nr konta: 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615

tytułem: **11331 Macheta Zuzanna Ewa - darowizna na pomoc i ochronę zdrowia**

Za wszystkie nawet najdrobniejsze wpłaty bardzo dziękujemy

Rodzice Zuzi

ssmacheta@gmail.com